Księga Izajasza

Rozdział 41

**Zapewnienie Bożej pomocy dla Izraela**

**1**. Słuchajcie mnie w milczeniu, wyspy, wy zaś, narody, nabierzcie siły! Niech przystąpią, a potem niech mówią, razem stańmy do rozprawy! **2**. Któż wzbudził na Wschodzie tego, któremu towarzyszy zwycięstwo na każdym kroku? Który poddaje narody swojej mocy i podbija królów? Którego miecz ściera ich jak proch, a łuk rozwiewa jak plewę? **3**. Gdy ich ściga, przechodzi bezpiecznie, swoimi nogami nie dotyka ścieżki. **4**. Któż tego dokonał i uczynił to? Kto od początku powołuje do życia pokolenia ludzkie? Ja, Pan, jestem pierwszy i Ja też będę z ostatnimi. **5**. Widziały to wyspy i ulękły się, krańce ziemi przeraziły się, zbliżyły się i zeszły. **6**. Jeden drugiemu pomaga i mówi do swojego brata: Śmiało! **7**. I tak zachęcał rzemieślnik złotnika, a gładzący młotem blachę kowala, mówiąc o zlutowanej robocie: Dobre to jest! Potem to przybił gwoździami, aby się nie chwiało. **8**. Lecz ty, Izraelu, mój sługo, Jakubie, którego wybrałem, potomstwo Abrahama, mojego przyjaciela. **9**. Ty, którego pochwyciłem na krańcach ziemi i z najdalszych zakątków powołałem, mówiąc do ciebie: Sługą moim jesteś, wybrałem cię, a nie wzgardziłem tobą: **10**. Nie bój się, bom Ja z tobą, nie lękaj się, bom Ja Bogiem twoim! Wzmocnię cię, a dam ci pomoc, podeprę cię prawicą sprawiedliwości swojej. **11**. Oto zawstydzą się i będą pohańbieni wszyscy, którzy pienią się na ciebie, będą unicestwieni i zginą ci, którzy się z tobą spierają. **12**. Szukać będziesz, lecz nie znajdziesz tych, którzy z tobą walczą, będą unicestwieni i zmarnieją ci, którzy z tobą wojują. **13**. Bo Ja, Pan, jestem twoim Bogiem, który cię ująłem za twoją prawicę i który mówię do ciebie: Nie bój się, Ja cię wspomogę! **14**. Nie bój się, robaczku Jakubie, ty, garstko Izraela! Ja cię wspomogę - mówi Pan - twoim odkupicielem jest Święty Izraelski. **15**. Oto zrobiłem z ciebie ostre brony, nowe, z zębami w dwóch rzędach, abyś młócił i miażdżył góry, a pagórki pociął na sieczkę. **16**. Będziesz je przesiewał i uniesie je wiatr, a burza je rozproszy, lecz ty będziesz się radował w Panu, będziesz się chlubił Świętym Izraelskim. **17**. Gdy biedacy i ubodzy szukają wody, a nie ma jej, gdy ich język usycha z pragnienia, Ja, Pan, ich wysłucham, Ja, Bóg Izraela, ich nie opuszczę. **18**. Sprawię, że wytrysną rzeki na gołych miejscach i krynice wśród dolin, obrócę pustynie w kałuże wód, a ziemię suchą w źródła. **19**. Zasadzę na pustyni cedry, akacje, mirty i drzewa oliwne. Zaszczepię na stepie razem cyprys, wiąz i pinie, **20**. Aby widzieli i poznali, zważyli i zrozumieli wszyscy, że to ręka Pana uczyniła i że to stworzył Święty Izraelski.

**Wyzwanie fałszywych bogów**

**21**. Przedstawcie swoją sprawę - mówi Pan - podajcie swoje dowody, mówi Król Jakuba! **22**. Niech przystąpią i objawią nam, co ma się stać, powiedzcie nam o rzeczach dawnych, co to było, abyśmy to wzięli do serca i dowiedzieli się, jak się one dokonały, albo zwiastujcie nam o rzeczach przyszłych! **23**. Powiedzcie, co się stanie później, abyśmy poznali, czy jesteście bogami, i uczyńcie coś, czy dobrego, czy złego, abyśmy z podziwem mogli to oglądać. **24**. Oto wy zgoła niczym jesteście i wasze działanie nic nie znaczy; obrzydliwy jest ten, kto was sobie obiera. **25**. Wzbudziłem na północy męża i przybył, na wschodzie słońca kogoś, kto wzywa mojego imienia; zdeptał władców na błoto tak, jak garncarz ugniata glinę. **26**. Kto zwiastował to od początku, tak iż wiedzieliśmy i dawno przedtem, tak iż mówiliśmy: Ma słuszność? Lecz nie było nikogo, kto by to zwiastował, i nikt tego nie zapowiadał, i nikt nie słyszał waszych słów. **27**. Ja jestem pierwszy, który to Syjonowi powiedział: Oto oni! I dałem Jeruzalemowi zwiastuna dobrej wieści. **28**. Lecz gdy spojrzałem, nie było nikogo, nie było wśród nich doradcy, który by na moje pytanie mógł dać odpowiedź. **29**. Oto oni wszyscy są niczym, ich uczynki to marność, ich bałwany to pusty wiatr.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01